

KS. TOMASZ KOPICZKO

EWANGELIZACJA ODPOWIEDZIĄ
NA POTRZEBY WSPÓŁCZESNEGO KOŚCIOŁA
AKTUALNOŚĆ POSTULATU FRANCISZKA BLACHNICKIEGO

[...] Nazwa chrześcijanin nie pochodzi od Chrztu, ale od takiego życia człowieka, które jest podobne do życia Chrystusa. A do Chrystusa może doprowadzić tylko Ewangelia, której ktoś bezgranicznie wierzy.

(Ks. F. Blachnicki. *Rekolekcje ewangelizacyjne*)

1. POTRZEBA REFLEKSJI NAD ZAGADNIENIEM EWANGELIZACJI

Jednym z priorytetowych wyzwań, przed którymi staje dzisiejszy Kościół, wydaje się być zagadnienie ewangelizacji. Swoisty „przymus ewangelizowania” znajduje swoje przyczyny w aktualnej sytuacji kulturowej i religijnej, tak bardzo odmiennej i zmiennej względem przeszłości. Mówi się wręcz często o kryzysie Kościoła, katolicyzmu, znaczących brakach świadomości i postaw religijnych¹.

Głębokie zmiany społeczeństwa na poziomie społecznym, politycznym i kulturowym wykreowały we wspólnocie Kościoła powojennego potrzebę pogłębionej refleksji tych zagadnień. Milowym krokiem w odnowie spojrzenia na posługę Kościoła były postanowienia Soboru Watykańskiego II². Odno-

Ks. dr TOMASZ KOPICZKO – wykładowca katechetyki w WSD w Elku; adres do korespondencji: ul Kościuszki 9, 19-300 Elk; e-mail: tkopiczko@gmail.com

¹ Por. A. A l b e r i c h. *Catechesi rinnovata per una nuova evangelizzazione*. W: *Andate e Insegnate. Manuale di catechetica*. Red. Istituto di Catechetica. Torino 2002 s. 17.

² W szczególności można mówić o otwarciu się Kościoła w sensie duszpasterskim w *Gaudium et spes*, gdzie porusza się sprawy relacji wiary i kultury (por. KDK 53-62).

wiona optyka pastoralna Kościoła dała nowe spojrzenie na sprawy religijności, wiary, kultury i ewangelizacji. Pozwoliło to wypracować nowe stanowisko wyrażane w licznych dokumentach i nauczaniu³. Cała ta odnowa wydaje się podejmować próbę realizacji nakazu Chrystusa: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam (J 20, 2; por. 17, 18)⁴.

Dzieło ewangelizacji, które ma być realizowane współcześnie, powinno odpowiadać z jednej strony na wyzwania chwili, z drugiej natomiast ma być wierne Bogu i człowiekowi. Jak mówił w 1979 roku Jan Paweł II: „ewangelizacja nowego tysiąclecia musi nawiązać do nauki Soboru Watykańskiego II. Musi być, jak uczy tenże Sobór, dziełem wspólnym biskupów, kapłanów, zakonów i świeckich: dziełem rodziców i młodzieży”⁵.

Sam termin „ewangelizacja” niesie bardzo bogaty ładunek treściowy⁶. „Kościół w Polsce ciągle jeszcze myśli kategoriami duszpasterskimi i nawet gdy mówimy *ewangelizacja*, to nadal myślimy *duszpasterstwo* [...] Kiedy papież Paweł VI pisał o tym w 1976 roku, wydawało nam się, że to nie do nas, tylko do tych z Zachodu. On zaś pisał, że w ewangelizacji potrzeba przede wszystkim świadectwa i dialogu”⁷.

W celu dokonania refleksji nad zagadnieniem relacji ewangelizacji do duszpasterstwa warto uczynić krótkie odniesienie do historii. Misja nauczania Kościoła od pierwszych wieków przybierała różne formy. Zazwyczaj kształtowały się one w obliczu wydarzeń czy sytuacji historycznych. Poczynając od czasów apostoelskich można wyróżnić dwie formy nauczania: przepowiadanie o charakterze ewangelizacyjnym (mające na celu wzbudzenie wiary i przygotowanie do przyjęcia chrztu) oraz głoszenie nauki apostoelskiej (*didache*, które było kierowane do wspólnoty ludzi ochrzczonych, było powiązane z liturgią i modlitwą)⁸.

³ Można tu wymienić *Dyrektoria katechetyczne* (1971 i 1997), *Evangelii nuntiandi* Pawła VI, Synody Biskupów (1974 i 1977), *Catechesi tradendae* Jana Pawła II.

⁴ Jezus wzywał do nawrócenia i do wiary (por. Mk 1, 14-15); po swoim Zmartwychwstaniu powierzył apostołom prowadzenie swej misji ewangelizacyjnej (por. Mt 28, 19-20; Mk 16, 15; Łk 24, 47; Dz 1, 3).

⁵ J a n P a w e ł I I. *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej przed opactwem OO. Cystersów w Mogile (Kraków-Nowa Huta, 9 czerwca)*. W: <http://mateusz.pl/jp99/pp/1979/pp19790609c.htm> (22.08.2011).

⁶ Por. EN 24.

⁷ G. R y ś. *Wszyscy szemrzą, nikt nie krzyknie*. „W drodze” 2011 nr 7(455) s. 75.

⁸ Należy dodać, że rozwój wspólnot wprowadził jeszcze z czasem trzecią formę nauczania, tzn. homilię. Por. R. M u r a w s k i. *Stosunek ewangelizacji do katechezy w dziejach katechezy*. W: *Katechizować czy ewangelizować?* Red. S. Dziekoński. Warszawa 2002 s. 13-14.

W konsekwencji nauczanie, które poprzedzało chrzest, było w istocie pierwszym głosem Ewangelii, czyli ewangelizacją. Głównym zadaniem apostołów i ich następców było przyprowadzenie ludzi do wiary w Jezusa Chrystusa i chrztu. Jak mówił Jan Paweł II: „Ten czas Kościoła oznacza także początek ewangelizacji apostoelskiej. Przemówienie Szymona Piotra jest pierwszym aktem ewangelizacji. Apostołowie otrzymali od Chrystusa polecenie, aby iść na cały świat, nauczając wszystkie narody (por. Mt 28, 19; Mk 16, 15). Oto rozpoczynają wypełniać to polecenie, naprzód w Jerozolimie, wobec własnego narodu, ale równocześnie też wobec zebranych tam przedstawicieli różnych narodów i języków. Głoszenie Ewangelii wedle polecenia Odkupiciela, odchodzącego do Ojca, jest związane z wezwaniem do Chrztu w imię Trójcy Przenajświętszej”⁹. Na uwagę zasługuje również stwierdzenie Papieża, który dodaje, że „Ewangelizacja podjęta przez Apostołów położyła z pewnością fundamenty pod budowę duchowego gmachu Kościoła. Stała się ona zaczątkiem i poniekąd modelem aktualnym w każdej epoce”¹⁰.

Ostatnie stulecie przyniosło istotne zmiany w rozwoju duszpasterstwa. Przemiany te zapoczątkowała właściwie epoka Oświecenia, kiedy wraz z powszechnym rozwojem edukacji katecheza została przeniesiona z parafii do szkoły. Z czasem coraz mocniej zaczęła przekształcać się w przedmiot szkolny, nazywany często „nauką religii”. Umieszczenie katechezy w przestrzeni życia szkoły państwowej przyniosło wiele korzyści, chociażby fakt, że systematyczną katechizacją można było objąć wszystkie dzieci uczęszczające do szkół. Z drugiej strony pojawiły się jednak również negatywne skutki. Z czasem doprowadziło to do swoistego osłabienia lub też zredukowania prawie do zera przestrzeni rodzinnej i parafialnej, jako miejsca gdzie dokonywało się wprowadzanie w misterium wiary¹¹.

Powyższy system w mniej lub bardziej zmodyfikowanej formie przetrwał do chwili obecnej i stanowi realną część rzeczywistości duszpasterskiej w Polsce. Na tym etapie jednym z głównych jego mankamentów jest to, że obejmuje głównie dzieci i młodzież, natomiast całkowicie pomija dorosłych. Co prawda, katechezę rozpoczynają osoby ochrzczone, nie znaczy to jednak, że wiarę można założyć u wszystkich jako element pewny i stabilny. Coraz

⁹ J a n P a w e ł I I. *Ewangelizacja i katecheza podstawowym zadaniem Kościoła (Katecheza 5.12.1984)*. W: <http://www.apostol.pl/janpawelii/katechezy/bog-ojciec/ewangelizacja-i-katecheza-podstawowym-zadaniem-kościoła> (10.09.2011).

¹⁰ J a n P a w e ł I I. *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin 1994 s. 93.

¹¹ P o r. M u r a w s k i. *Stosunek ewangelizacji do katechezy w dziejach katechezy* s. 20-21; E. A l b e r i c h. *Katecheza dzisiaj*. Warszawa 2003 s. 61-66.

bardziej odczuwa się brak pierwszej ewangelizacji, która stanowi swoistą religijną socjalizację. Dotychczasowa funkcja ewangelizacyjna środowiska rodzinnego i społecznego przestała pełnić swoje zadania. W ten sposób duszpasterstwo zostało odłączone od ewangelizacji lub wręcz jej całkowicie pozbawione.

Rozwiązania tej sytuacji zaczęto już poszukiwać w reformie soborowej. Analizując termin „ewangelizacja” w nauczaniu soborowym rozróżnia się potrójny aspekt: tylko samo głoszenie misyjne (DM 2, 26), całość posługi słowa (KK 35, 18; DB 6, 10; KDK 44 itd.) i wreszcie całość działalności misyjnej Kościoła (DM 23; 27)¹². Złożoność zagadnienia potwierdza dokument Synodu z 1974 roku na temat ewangelizacji, który mówi: „ewangelizacja jest procesem wielowarstwowym, złożonym z różnych elementów, jakimi są: odnowa ludzkości, dawanie świadectwa, otwarte przepowiadanie, przyłgnięcie duchowe, wejście we wspólnotę, przyjęcie znaków, dzieła apostołskie”¹³.

Pośród wielu różnych spojrzeń na zagadnienie relacji katechezy i ewangelizacji można dostrzec również przekonanie, że ewangelizacja powinna poprzedzać katechezę. Zanim osoba zostanie poddana katechizacji, powinna już mieć pewne podstawy wynikające z przyjęcia słowa Bożego, które dokonało się właśnie w procesie ewangelizacji¹⁴.

2. POSTULAT FRANCISZKA BLACHNICKIEGO

Powyższy sposób spostrzegania ewangelizacji reprezentował ks. Franciszek Blachnicki. Analizując ówczesną sobie rzeczywistość szukał właściwego modelu duszpasterstwa. Jego zdaniem, w procesie budowania wspólnoty Kościoła fundamentalnym wręcz momentem jest ewangelizacja. W niej właśnie widział sposób na uleczenie kryzysu świadomości i umocnienie działań katechetycznych i wychowawczych¹⁵.

¹² Por. D. G r a s s o. *Evangelizzazione. Senso di un termine*. W: *Evangelisation*. Red. M. Dhavamony. Roma 1975 s. 21-47.

¹³ EN 24.

¹⁴ Por. J. N e u m a n n. *Dlaczego katecheza ewangelizacyjna?* W: *Katechizować czy ewangelizować?* s. 139.

¹⁵ Por. F. B l a c h n i c k i. *Istotne cechy ruchu eklesjalnego*. W: *Charyzmat „Światło-Życie”*. Red. G. Wilczyńska. Krościenko 1987 s. 20.

Blachnicki był teologiem, który „umiejętnie łączył dar posługi kapłańskiej z teologiczną refleksją”¹⁶. Posiadał więc szczególnie cenną zdolność powiązania teorii z praktyką. Perspektywa ponad dwudziestu lat pozwala dokonać oceny jego działalności. Nawet powściągliwi badacze publikacji Blachnickiego podkreślają jego wizjonerski talent, zdolności organizacyjne, a ponad wszystko zasięg oddziaływania na zmiany w polskim Kościele. Jego niezwykły wkład w kształt polskiego duszpasterstwa posoborowego docenił Jan Paweł II, który jeszcze jako metropolita krakowski mówił: „nie wiemy jeszcze, co Kościół w Polsce zawdzięcza temu człowiekowi”¹⁷.

Niezwykle cenny jest wkład Blachnickiego w odnowę posoborowego spojrzenia na Kościół, posługę którą ma on pełnić w świecie oraz teologii duszpasterstwa. Refleksja nad urzeczywistnianiem się Kościoła *hic et nunc* pozwoliła na stworzenie postulatu *wspólnoty – communio*. W ten sposób pragnął ukazać piękno i wielkość tajemnicy Kościoła. Jego spojrzenie i postulaty wydają się być nadal aktualne¹⁸. W kontekście takiej oceny wydaje się uzasadnione podjęcie na nowo zagadnień i postulatów, które wypływają z publikacji i działalności Franciszka Blachnickiego.

Doświadczenie dynamicznej wiary oraz realna ocena stanu polskiego katolicyzmu predysponowały Blachnickiego do syntetycznego spojrzenia w przyszłość. Aby ukazać miejsce ewangelizacji, najpierw należy odnieść się do jego teologii katechezy. Traktował on katechezę jako „akt pośrednictwa zbawczego Kościoła”¹⁹, który stoi na służbie spotkania z Bogiem. Zadanie katechezy to „wychowywać chrześcijan do świadomego przeżywania swojej przynależności do Kościoła i przede wszystkim do uczestnictwa w służbie Bożej i Liturgii”²⁰. Celem tak pojętej katechezy jest doprowadzenie do tego, aby wiara była przeżyta w sensie personalistycznym, to znaczy, aby cała osoba

¹⁶ M. M a r c z e w s k i. *Od duszpasterstwa do ewangelizacji. Sługa Boży ksiądz Franciszek Blachnicki*. W: *Sto lat polskiej katechezy*. Red. R. Czekański. Kraków 2001 s. 111.

¹⁷ G. W i l c z y ń s k a. *Pamięć Ojca*. „Oaza” 35:1998 s. 6. Zbigniew Nosowski natomiast pisał: „Ks. Franciszek Blachnicki był największym polskim teologiem pastoralistą XX wieku. Był wielkim wizjonerem, wręcz prorokiem. Na początku XXI stulecia jego wizja Kościoła jest tak samo aktualna, jak wówczas, gdy wygłaszał swoje konferencje, których zapisem jest niniejsza książka”. Z. N o s o w s k i. *Przedmowa*. W: F. B l a c h n i c k i. *Sympatycy czy chrześcijanie?* Krościenko 2002 s. 8.

¹⁸ Por. B. B i e l a. *Ks. F. Blachnickiego poszukiwania koncepcji teologii pastoralnej*. W: *Ks. Franciszek Blachnicki – katechetyk i pastoralista*. Red. R. Buchta. Katowice 2009 s. 16.

¹⁹ F. B l a c h n i c k i. *Katechetyka fundamentalna*. Warszawa 2006 s. 156.

²⁰ Tamże s. 155.

angażowała się w odpowiedź na Boże wezwanie. Celem katechezy, jak i wielu innych działań duszpasterskich, jest również osiągnięcie dojrzałości chrześcijańskiej, odpowiednie dla każdego momentu rozwoju osoby. Zdaniem Blachnickiego można mówić o „dojrzałości chrześcijańskiej dziecka, młodzieńca, człowieka dorosłego, bo każdy na swoim etapie życia chrześcijańskiego musi przeżywać właściwą sobie relację do Chrystusa”²¹.

Zasada personalizmu, zdaniem Blachnickiego, musi zostać powiązana na przestrzeni katechezy i duszpasterstwa z inną zasadą – zasadą eklezjologiczną. W takim dopiero spotkaniu katecheza stanie się istotną funkcją Kościoła. Wspólnotowość Kościoła jest realizowana przede wszystkim poprzez troskę wspólnoty nad „wszystkimi jeszcze niedojrzałymi w wierze”²². Kościół, jako rzeczywistość dynamiczna, musi patrzeć w przyszłość. Dla spełnienia tego zadania Kościół powinien znaleźć formę katechumenatu dostosowaną do wymagań danej godziny zbawienia – *karios*²³. Autor mówi wręcz o „wbudowaniu w Kościół” i powołując się na A. Sironvala²⁴ stwierdza, że „wiarą, do której ma wychowywać katecheza nie jest wiarą indywidualną, lecz wiarą Kościoła”²⁵. Można z tego sposobu myślenia wyprowadzić wnioski odnośnie do katechezy i duszpasterstwa, że wtedy działania te osiągają swój cel, gdy doprowadzają osobę do świadomego przeżywania i odpowiedzialnego realizowania swojego życia we wspólnocie Kościoła i w jedności z Chrystusem Zbawicielem²⁶.

W tym właśnie momencie dochodzi się do miejsca i roli ewangelizacji w całym posługiwaniu Kościoła na rzecz zbawienia człowieka. Zdaniem Blachnickiego na budowanie wspólnoty, czyli urzeczywistnianie się Kościoła, składają się trzy zasadnicze etapy: ewangelizacja, inicjacja (wyrażana jako katechumenat) oraz diakonia²⁷. Proces budowania wspólnoty należy rozpocząć „od położenia fundamentu, którym jest spotkanie osobowe z Chrystusem i zjednoczenie z nim przez wiarę, a więc to, co stanowi istotę *communio* w wymiarze wertykalnym, inaczej mówiąc – od ewangelizacji”²⁸. W takim

²¹ F. B l a c h n i c k i. *Świadectwo wiary w katechezie*. „Seminare” [Kraków–Łą] 1981 s. 87.

²² T e n ż e. *Katechetyka fundamentalna* s. 169.

²³ Tamże s. 169.

²⁴ Por. A. S i r o n v a l. *Puor une pedagogie catéchétique*. Tournai 1961 s. 23-25.

²⁵ B l a c h n i c k i. *Katechetyka fundamentalna* s. 171.

²⁶ Por. M a r c z e w s k i. *Od duszpasterstwa do ewangelizacji* s. 115.

²⁷ Por. tamże.

²⁸ B l a c h n i c k i. *Istotne cechy ruchu eklezjalnego* s. 20.

kontekście można stwierdzić, że Blachnicki poprzez ewangelizację rozumie „pierwsze głoszenie Chrystusa, w celu doprowadzenia do osobowego przyjęcia Go przez wiarę jako swojego Zbawiciela i Pana”²⁹.

Określenie przez Blachnickiego procesu ewangelizacji mianem „fundamentu” wskazuje na podstawową funkcję i rolę tego etapu budowania wspólnoty Kościoła i prowadzenia do dojrzałości chrześcijańskiej. Można stwierdzić więc, że wszelkie budowanie wspólnoty Kościoła, z pominięciem tego momentu, przypominałoby ewangeliczne budowanie na piasku (por. Łk 6, 46-49). Można również odnaleźć w tym stwierdzeniu przekonanie, że skoro wśród chrześcijan, a więc ludzi już ochrzczonych i w pewien sposób praktykujących, nie można mówić o wierze, która nie przeżyła jeszcze osobowego spotkania i zjednoczenia z Chrystusem Panem, to w duszpasterstwie codziennym Kościoła trzeba wracać ciągle do ewangelizacji³⁰. W całościowym spojrzeniu na tezy, stawiane przez Blachnickiego, tę obserwację należy uznać za elementarną.

Z terminem „ewangelizacja” Franciszek Blachnicki łączył w sposób bardzo bezpośredni proces „wyzwolenia”. Wyzwolenia to znaczy uwolnienia „przed wszystkim od grzechu i wszelkich zniewoleń i uzależnień będących jego bezpośrednim lub pośrednim skutkiem”³¹. Proces ewangelizacji powinien więc być przeżywany w kontekście uwolnienia, wyzwolenia. Człowiek autentycznie zjednoczony z Chrystusem Panem i Zbawicielem powinien dążyć do życia w wolności. Celem takiego działania ma być kształtowanie *nowego człowieka*. Ewangelizacja ma być niejako motorem napędowym zerwania z grzechem. Powinna zachęcać i prowadzić w kierunku nowego życia z Chrystusem Panem i Zbawicielem³². Dopiero człowiek ewangelizowany, w konsekwencji również wyzwolony, może wejść na kolejny etap budowania wspól-

²⁹ Tamże. Blachnicki w innym miejscu tłumaczy pojęcie ewangelizacji w następujący sposób: „W znaczeniu ściślejszym przez ewangelizację rozumiemy pierwsze głoszenie Ewangelii tym, którzy jeszcze jej nie słyszeli (można tu wprowadzić pojęcie równoznaczne: kerygma). Nie można zacieśnić ewangelizacji do głoszenia Ewangelii poganom albo niewierzącym, bo wielu jest chrześcijan, katolików ochrzczonych, którzy należą do Kościoła, nawet praktykują i może słyszeli Ewangelię, ale jeszcze jej nie usłyszeli, bo nie zostali postawieni wyraźnie wobec pewnych osobowych, egzystencjalnych decyzji, wobec wezwania Ewangelii. Nie dokonali zasadniczego kroku, który polega na przyjęciu Chrystusa wiarą jako osobistego Zbawiciela i Pana”. *Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”*. „Koinonia” 1:1978 s. 29.

³⁰ Por. M. M a r c z e w s k i. *Posługa zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*. Lublin 2002 s. 300-307.

³¹ B l a c h n i c k i. *Istotne cechy ruchu eklezjalnego* s. 21.

³² Por. tamże.

noty Kościoła, czyli rozpocząć drogę katechezy (katechumenat), aby ostatecznie w pełni świadomie podjąć realizację charyzmatów i służbę (diakonia)³³.

W ten sposób Blachnicki pragnie realizować cel eklezjologiczny duszpasterstwa. Jest nim właśnie budowanie wspólnoty. Przechodząc na wymiar lokalny duszpasterstwa, również należy mówić o budowaniu wspólnoty w wymiarze lokalnym. Natomiast u podstaw realizacji tego zadania widział właśnie posługę ewangelizacyjną, która gwarantowałaby dalszy prawidłowy przebieg rozwoju wiary.

Sługa Boży dokonał analizy krytycznej współczesnego sobie modelu duszpasterstwa. Jako wniosek postawił dwa podstawowe zarzuty. Pierwszy dotyczący niewystarczalności dotychczasowego duszpasterstwa; drugi natomiast mówi o braku środków i metod formowania wiary dojrzałej, która byłaby żywym odniesieniem człowieka do Osoby Jezusa Chrystusa. W konsekwencji brak jest świadomej obecności „my” we wspólnocie Kościoła³⁴.

Blachnicki obserwował, że przyjęty model duszpasterski coraz częściej staje się miejscem różnych eksperymentów duszpasterskich. Stwierdził, że „nie wystarcza już duszpasterstwo dnia wczorajszego”. Powodem tej niewystarczalności jest utrata przez Kościół środowiska wychowawczego. Wcześniej rodzina i naturalne środowisko życia stanowiły swoisty katechumenat, wprowadzały w życie wiarą. W takich warunkach duszpasterstwo mogło się ograniczyć jedynie do stworzenia obiektywnego i ontologicznego fundamentu do wychowania poprzez głoszenie Słowa Bożego i sprawowanie sakramentów. Natomiast w sytuacji zlaicyzowania życia społecznego i rodzinnego rzeczywistość stawia postulat nowego duszpasterstwa. Blachnicki postuluje model duszpasterstwa, który „nie ogranicza się do rzucania ziarna, ale troszczy się zarówno o przygotowanie gleby, która ma to ziarno przyjąć, jak i dalszy wzrost tego ziarna, śledząc go i wspomagając krok za krokiem”³⁵.

Bardzo wyraźny jest również postulat przemyślanego duszpasterstwa. Przestrzega przed tzw. aktywistyczną koncepcją duszpasterstwa, gdzie są różne akcje, ale nie ma całościowej wizji i przede wszystkim brak świadomości, że duszpasterstwo ma prowadzić do budowania wspólnoty. Sami duszpasterze muszą zobaczyć, że „celem ich pracy jest wychowanie nowego człowieka we

³³ Por. M a r c z e w s k i. *Od duszpasterstwa do ewangelizacji* s. 116-118.

³⁴ Por. F. B l a c h n i c k i. *Godziny Taboru*. Carlsberg-Lublin 1989 s. 58.

³⁵ T e n ż e. *Katechetyka fundamentalna* s. 250. Por. M a r c z e w s k i. *Od duszpasterstwa do ewangelizacji* s. 119.

wspólnocie ludu Bożego i budowanie tej wspólnoty, wtedy wszystkie akcje są środkiem do celu”³⁶.

Blachnicki przypomina, że „wiara w Ewangelii jest spotkaniem z Chrystusem, jest przyjęciem Chrystusa, przyjęciem Go jako Osoby żywej. Jest to osobowe spotkanie, osobowe przyjęcie Chrystusa jako Pana, jako Zbawiciela”³⁷. Wszelkie budowanie wspólnoty musi się więc rozpocząć od doprowadzenia ludzi do wiary w sensie osobistego spotkania Zbawiciela. Owo budowanie wspólnoty Blachnicki bardzo mocno wiąże z nauką Pawła VI w Adhortacji *Evangelii nuntiandi*. Papież w tym dokumencie pokazuje też szerokie pojęcie ewangelizacji rozumianej jako wszelkie prace Kościoła, które są kontynuowaniem misji Chrystusa (EN 6-16). Zdaniem Sługi Bożego, ewangelizacja w tym ujęciu jest równoznaczna z pojęciami, takimi jak: „misja”, „apostolstwo”, i zawiera w sobie także to wszystko, co zawiera się w pojęciu „duszpasterstwo”. Blachnicki wyprowadza więc postulat, aby zmienić nazwę „teologia pastoralna” czy „teologia duszpasterska” na określenie: „teologia ewangelizacji”³⁸. Tłumaczy to mówiąc, że „samo pojęcie pasterstwo, duszpasterstwo zawiera w sobie aspekty raczej statyczne, zacieśnienie działalności Kościoła do tych, którzy już są w Kościele przez chrzest. Nie łączy się z tym pojęciem dynamika misyjna, ewangelizacyjna. Pojęcie «teologia ewangelizacji» łączy się z wizją Kościoła rozwijającego wszelkie swoje możliwości w celu głoszenia Dobrej Nowiny i nasycenia jej mocą całego współczesnego świata i wszystkich dziedzin życia ludzkiego”³⁹.

Blachnicki podkreślał, że w kontekście duszpasterskim również sama katecheza zatraciła elementy ewangelizacyjne, które prowadziłyby do rozwoju wiary i głębszych przeżyć religijnych w odniesieniu do Chrystusa. Ograniczyła się jedynie do przekazywania wiedzy i wdrażania w pewne praktyki religijne. Sługa Boży mówi również o fałszywym przekonaniu rodziców i duchownych, że katecheza, zamknięta jedynie w szkolnych murach, rozwiązuje w pełni problem wychowania religijnego dzieci i młodzieży⁴⁰. Stąd też pojawia się ten mocny postulat zaistnienia wspólnoty opartej na silnym fundamencie. Słusznie obserwuje sam Autor, że ten typ duszpasterstwa ze swojej natury zakłada prace o charakterze elitarnym. Takie działanie jest jednak podyktowane troską o całość wspólnoty Kościoła. Właśnie te grupy elitarne

³⁶ B l a c h n i c k i. *Sympatycy czy chrześcijanie?* s. 94.

³⁷ T e n ż e. *Ewangelizacja w procesie budowania* s. 28.

³⁸ Por. tamże s. 29-30.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. B l a c h n i c k i. *Katechetyka fundamentalna* s. 209-213.

mają w środowisku swojego życia, pośród laikatu, budzić do współpracy apostołskiej dla budowania Królestwa Bożego⁴¹.

W konsekwencji Blachnicki postuluje przejście od tradycyjnego „wczorajszego” modelu duszpasterstwa do ewangelizacji. Ten właśnie postulat należy uznać za jego wkład w odnowę i rozwój polskiej myśli katechetycznej i duszpasterskiej. Sam określił ten postulat mianem „zwrotu kopernikańskiego, który musi się dokonać w naszej świadomości”⁴². Pionierskie, jak na owe czasy, związanie katechetyki z teologią pastoralną, wydało owoc w postaci licznych przemyśleń i projektów. Wystarczy tu jedynie wspomnieć czy wymienić: działalność ewangelizacyjnego Ruchu Światło-Życie⁴³, stworzenie planu duszpasterskiego ewangelizacji „Ad Christum Redemptorem”⁴⁴ lub teologiczne opracowanie katechezy i duszpasterstwa.

⁴¹ „Przez grupy elitarne stojące pośrodku świata. Te grupy to są członkowie laikatu, na nowo obudzeni do poczucia odpowiedzialności i do współpracy apostołskiej dla budowania w świecie dzisiejszym Królestwa Bożego. Duszpasterstwo środowiskowe i duszpasterstwo laikatu, czyli duszpasterstwo zmierzające do przemiany, do rechrystianizacji środowiska, za pomocą odpowiednio urobionych i wychowanych laików – oto myśl przewodnia nowoczesnego duszpasterstwa”. B l a c h n i c k i. *Katechetyka fundamentalna* s. 209-213; t e n ż e. *Laikat w funkcji proroczej Kościoła. „Homo Dei”* 36:1967 z. 4 s. 211-218.

⁴² F. B l a c h n i c k i. *Rekolekcje dla Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Sługi*. Lublin 1991 s. 11.

⁴³ Ks. Franciszek uznał, że od roku 1969 można mówić już o istnieniu ruchu oazowego (Ruchu Żywego Kościoła) posiadającego propozycje pracy formacyjnej i strukturę organizacyjną. Z perspektywy lat warto dostrzec, że w roku 1973 – roku Aktu Konstytucyjnego Ruchu, pojawiają się pierwsze rodziny i ruch ten objął praktycznie wszystkie grupy i stany w Kościele. Odbywający się w Rzymie I Synod Biskupów zaowocował adhortacją apostołską Pawła VI *Evangelii nuntiandi*. Wiosną 1978 roku dokument ten stanowił podstawę dyskusji uwieńczonej samookreśleniem się Ruchu Światło-Życie jako ruchu ewangelizacyjnego. Duchowość Ruchu Światło-Życie cechuje przede wszystkim personalizm chrystocentryczny, polegający na przeżywaniu swojego życia i powołania chrześcijańskiego jako bezpośredniej, osobowej relacji do Osoby Jezusa Chrystusa, Jedyne Pana i Zbawiciela. Wiara, pojęta jako osobiste przyjęcie Jezusa, oddanie i poddanie Mu siebie, zjednoczenie z Nim w myśleniu i działaniu, musi zawsze inspirować życie wewnętrzne i zaangażowanie członków Ruchu Światło-Życie. Por. M. P a l u c h. *Zarys historii Ruchu Światło-Życie*. Lublin–Kraków 1998; F. B l a c h n i c k i. *Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”*. W: *Charyzmat Światło-Życie*. Lublin 1996 s. 90-91; t e n ż e. *La pedagogia dell'uomo nuovo: l'esperienza polacca delle Oasi*. „Communio” 2:1972 z. 2 s. 61-66; t e n ż e. *Ruch Światło-Życie jako ruch ewangelizacyjny*. „List do kręgów Domowego Kościoła” 3:1977 z. 11 s. 29-34; B. B i e l a. *Znaki i wymagania czasu dla ruchu Światło-Życie*. W: *Wierność i aggiornamento, wokół recepcji Soboru Watykańskiego II*. Red. G. Kucza. Katowice 2006 s. 270-286.

⁴⁴ Inicjatywa związana z filmem *Jezus*, przygotowanym wyłącznie do celów ewangelizacyjnych, oraz sprowadzenie do Polski ok. 100 kopii tegoż filmu wraz z projektorami w latach 1980-1982 doprowadziło do sformułowania Programu *Ad Christum Redemptorem*. W nazwie

Niezależnie od form i miejsc podejmowanej posługi Blachnicki mówi o podstawowych prawdach, które muszą być głoszone w ramach ewangelizacji. Ich treści sprowadza do czterech prawd podstawowych. Pierwsza prawda mówi o tym, że Bóg jest miłością i że Bóg miłuje człowieka i ma wobec każdego człowieka plan zbawienia wynikający z miłości. Druga prawda mówi o tym, że człowiek jest oddzielony od Boga, od Jego planu zbawienia przez grzech. Kolejna, trzecia prawda ewangelizacji mówi o tym, że Jezus Chrystus jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem. Ostatnia, czwarta prawda mówi, że nie wystarczy ogólna znajomość Ewangelii, ale trzeba przyjąć Chrystusa w sposób osobisty, trzeba uwierzyć w Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. To właśnie ta ostateczna decyzja jest celem i punktem kulminacyjnym całego dzieła ewangelizacji⁴⁵.

3. PROPOZYCJE PASTORALNE

Franciszek Blachnicki w swoich rozważaniach nie pozostaje jedynie na poziomie teoretycznym. Pragnie on również wskazywać konkretne sposoby postępowania czy to na płaszczyźnie codziennej posługi parafialnej czy też na poziomie refleksji uniwersyteckich.

Pragnąc podjąć wysiłek odnowy duszpasterskiej parafii, mówi o przełamaniu procesów dechrystianizacyjnych, czyli o budowaniu żywych parafii. Stanowczo stwierdza, że w tym celu należy „zacząć od ewangelizacji. Trzeba przeprowadzić parafialną ewangelizację”⁴⁶. Można to czynić na kilku pozio-

tego programu często pojawia się określenie „wielka ewangelizacja”: Plan Wielkiej Ewangelizacji *Ad Christum Redemptorem*. Wielkiej – jak wyjaśniał ks. Franciszek Blachnicki – bo docierającej do każdego człowieka w naszym kraju i mającej wywołać wielki ruch przebudzenia i wzrostu życia chrześcijańskiego dotyczący wszystkich sfer życia jednostkowego i społecznego, osobowego i wspólnotowego. Plan ten widział ks. Franciszek jako odpowiedź na apel ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, by przygotować się do 600-lecia obecności na Jasnej Górze wizerunku Maryi przez wzmocnienie wysiłku i zorganizowanie walki z naszymi wadami narodowymi. Podstawy teologiczne programu powiązał Blachnicki z triadą: modlitwa – kerygmat – wyzwolenie. Te trzy wartości wytyczały zarówno fazy Planu ACR, jak i strukturę organizacyjną: „diakonia modlitwy” oraz „diakonia ewangelizacji i wyzwolenia”. Por. F. B l a c h n i c k i. *Ewangelizacja według planu „Ad Christum Redemptorem”*. Kraków 1988; t e n ż e. *Ad Christum Redemptorem. Plan wielkiej ewangelizacji*. „Ad Christum Redemptorem” 1:1980 z. 1 s. 1-6; L. I r e k. *O planie wielkiej ewangelizacji dziś*. „Ad Christum Redemptorem” 2:1981 z. 3 s. 5-6.

⁴⁵ Por. B l a c h n i c k i. *Ewangelizacja w procesie budowania* s. 30-33.

⁴⁶ Tamże s. 34.

mach: dla młodzieży szkół średnich, dla młodzieży akademickiej i dla całych parafii. Ten sposób głoszenia ma być bardzo dobrze przygotowany i prowadzony przez zespół, a nie przez jedną osobę.

Drugą ważną formą jest akcja modlitewna. Blachnicki stwierdza wręcz, że jest ona niezbędna, żeby przygotować i prowadzić ewangelizację (tworzy się tzw. diakonie modlitwy)⁴⁷. Kolejnym istotnym elementem ma być świadectwo, ale świadectwo nie jednostronne (podanie faktów), a świadectwo żywe i pociągające. Świadectwo w ewangelizacji ma pokazywać, że Chrystus jest Kimś żywym, Kimś, Kto przemienił ich życie i nadał mu sens⁴⁸.

Jeszcze innym istotnym elementem w dziele ewangelizacji ma być wezwanie do konkretnej decyzji. Ma się to wiązać z uzewnętrznieniem woli wobec wspólnoty. Krok ten w konsekwencji ma prowadzić do włączenia się do grupy postewangelizacyjnej. Jak mówi Blachnicki, należy zmierzać do utworzenia grup, które pozwolą dojrzewać w atmosferze modlitwy. Wtedy utrwała się decyzja przyjęcia Chrystusa i zaczyna się droga, która prowadzi do katechumenatu. Ewangelizacja na tym etapie ma pomóc odkryć radość bycia we wspólnocie, radość dzielenia się, radość odkrywania Słowa Bożego, radość wspólnej modlitwy⁴⁹.

W kontekście odnowienia duszpasterstwa przez ewangelizację Sługa Boży przypomina „klasyczne sformułowanie, które pochodzi od Tertuliana: *Fiunt, non nascuntur christiani* – Nikt nie rodzi się chrześcijaninem, ale chrześcijaninem trzeba się stawać. [...] Stać się chrześcijaninem to nie jest jednorazowy akt – powiedzmy – przyjęcie chrztu świętego, ale jest to długi proces”⁵⁰. Co więcej, to proces, który rodzi coraz to nowe wyzwania i zadania. Chrześcijanie, którzy przeszli formację i doszli do dojrzałej wiary, nie mogą być biernymi członkami parafii. Mają natomiast stawać się „żywymi komórkami w organizmie”. Jak stwierdza sam autor tej koncepcji „nowa parafia to ludzie, którzy są już zdolni podjąć dzieło ewangelizacji wobec innych”⁵¹. W ten sposób posługa pasterska w Kościele wciąż jest odnawiana, na nowo wzywa do nawrócenia, podejmuje ewangelizację i poszukuje sposobów aktywowania coraz to nowych ludzi.

Blachnicki uważał, że o tyle pozostajemy jako społeczność żywą częścią Kościoła powszechnego, o ile uda się nam skutecznie podjąć trud odnowy.

⁴⁷ Tamże s. 34-35.

⁴⁸ Por. B l a c h n i c k i. *Świadectwo wiary w katechezie* s. 83-84.

⁴⁹ T e n ż e. *Ewangelizacja w procesie budowania* s. 33-38.

⁵⁰ Tamże s. 38.

⁵¹ Tamże s. 41.

W jego przekonaniu, owa odnowa duszpasterstwa, na chwilę jemu współczesną, powinna rozwijać się w czterech kierunkach:

- odnowy katechezy;
- ratowania i odnowy rodziny polskiej, jako chrześcijańskiej wspólnoty wiary i środowiska wychowującego;
- zorganizowania różnych form katechizacji dorosłych w ramach zwyczajnego duszpasterstwa parafialnego;
- odnowy liturgii⁵².

4. PODSUMOWANIE

Powyższe wskazania powinny zostać odczytane jako zadania, wręcz priorytetowe, również dla dzisiejszego Kościoła w Polsce.

Wizja Kościoła i postulaty sformułowane przez Blachnickiego w dobie realizacji odnowy soborowej wydają się tak samo aktualne na początku nowego stulecia. Kierunki odnowy przez niego sygnalizowane dotyczą nas, którzy tworzymy rzeczywistość Kościoła współczesnego. Realizacja tych postulatów może pomóc w przeciwstawieniu się trudnej sytuacji wtajemniczenia chrześcijańskiego. Może również stanowić wsparcie różnym kierunkom nowej ewangelizacji.

Współcześnie poszerza się grono osób znajdujących się pod wpływem rozległych i szybkich przemian kulturowych. Można stwierdzić, że w odpowiedzi na tę sytuację ciągle w polskiej praktyce duszpasterskiej czy katechetycznej brakuje zorganizowanych form ewangelizacji. W tym kontekście założenia i propozycje ewangelizacji, która ma się stać fundamentem duszpasterstwa, wydaje się wręcz nagląca i potrzebna.

Dyrektorium ogólne o katechizacji przypomina, że „Głos Ducha, którego Jezus posłał od Ojca swoim uczniom, jest zawarty w samych wydarzeniach historycznych. W zmiennych danych aktualnej sytuacji i w głębokich motywacjach wyzwań, jakie stają przed ewangelizacją, trzeba koniecznie odkryć znaki obecności lub zamysłów Bożych”⁵³. Również Blachnicki uczył zawsze umiejętnego odczytywania znaków czasu. Sam robił to w sposób doskonały, wyprzedzając nawet swoją chwilę. Przyszedł czas, kiedy również współczesna refleksja pastoralna powinna odczytać znaki, które kreuje obecna rzeczy-

⁵² Por. M a r c z e w s k i. *Od duszpasterstwa do ewangelizacji* s. 122-123.

⁵³ DCG 32.

wistość polskiego Kościoła i społeczeństwa. Pragnę teraz przytoczyć pewne znaki, które z jednej strony stoją u progu przyszłości, a z drugiej potwierdzają aktualność i potrzebę realizacji postulatów rzeczywistego umieszczenia ewangelizacji na pierwszym miejscu polskiego duszpasterstwa.

Pierwszy znak, bardzo pozytywny, to nurt katechezy ewangelizującej, który jest widoczny w dzisiejszej refleksji katechetycznej. Skupia się on na propozycji katechezy, która w uprzywilejowanym miejscu stawia ewangelizację. Oddala tym samym tendencje przeciwstawiające sobie katechezę i ewangelizację. Zwolennicy tej opcji słusznie uważają, że ewangelizacja winna towarzyszyć katechezie, „ponieważ wśród wielu katechizowanych mogą znaleźć się tacy, u których wiara osłabła i trzeba ją na nowo ożywić”⁵⁴. Taką propozycję potwierdza również *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, które pokazując wyzwania stojące przed katechezą stwierdza już na samym początku tego punktu, że „aby móc wyrazić swoją witalność i skuteczność, katecheza powinna dzisiaj przede wszystkim stać się służbą na rzecz ewangelizacji Kościoła z uwydatnionym charakterem misyjnym”⁵⁵.

Drugim znakiem, czy wręcz drogowskazem, danym polskiemu duszpasterstwu są słowa Benedykta XVI skierowane do biskupów w czasie wizyty *do progów apostoelskich* w 2005 roku. Trzy papieskie przemówienia stanowią całość i stanowią zachętę do jak największej troski o wychowanie młodego pokolenia. Papież łączy ściśle te zadania z staraniami o ewangelizację nowych generacji. Dla Benedykta XVI istotne jest, by zachować tożsamość katechezy jako miejsca, gdzie dokonuje się ewangelizacja. Przypomniał również, że wezwanie Jana Pawła II do podjęcia ewangelizacji jest wciąż aktualne i ma prowadzić do „budzenia żywej, świadomej i odpowiedzialnej wiary”⁵⁶. Papież podkreśla potrzebę zaangażowania wiernych świeckich w dzieło głoszenia Ewangelii. Zwraca również uwagę na potrzebę formacji seminaryjnej, która szłaby w tym kierunku⁵⁷.

Kolejnym znakiem, który można odnaleźć w rzeczywistości Kościoła w Polsce, jest program duszpasterski przygotowany na lata 2010-2013 – *Kościół domem i szkołą komunii*. Pierwszy rok, poświęcony realizacji postula-

⁵⁴ N e u m a n n. *Dlaczego katecheza ewangelizacyjna?* s. 139.

⁵⁵ DCG 33.

⁵⁶ B e n e d y k t XVI. *Wezwanie do nowej ewangelizacji jest wciąż aktualne. Przesłanie do drugiej grupy biskupów polskich*. „Wiadomości KAI” 49:2005 pkt. 1.

⁵⁷ Por. R. P o d p o r a. *Kościół ewangelizowany i ewangelizujący w przesłaniu papieża Benedykta XVI do biskupów polskich w świetle „Ewangelii nuntiandi”*. W: *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*. Red. R. Czekański. Płock 2006 s. 275-281.

tu *W komunii z Bogiem*, polegał na ożywieniu wertykalnej relacji między Bogiem i człowiekiem. Drugi etap – *Kościół naszym domem* – ma pomóc ożywić horyzontalne relacje między wiernymi; ma prowadzić do umocnienia wspólnotowości wyznawców Chrystusa zgromadzonych na Eucharystii. Rok trzeci – *Być solą ziemi* – w zamyśle Episkopatu ma być poświęcony właśnie ewangelizacyjnemu ożywieniu wspólnoty⁵⁸. W kontekście propozycji Franciszka Blachnickiego szczególnie interesujące wydają się propozycje na drugi i trzeci rok, gdzie trzeba pracować nad strukturami umacniającymi wspólnotę i pobudzać ją do posługi ewangelizacji.

W kontekście powyższych znaków można stwierdzić, że propozycja uczy-nienia ewangelizacji fundamentem działań duszpasterskich jest aktualna. Postulat Blachnickiego wydaje się domagać pilnej refleksji i aplikacji w codzienność. Refleksje katechetów, zachęta Papieża, Program duszpasterski i wiele innych pomniejszych argumentów wydają się potwierdzać sugestie Sługi Bożego. Postulat ewangelizacji, która prowadzi do budowania dojrzałej wspólnoty Kościoła, zarówno w wymiarze wertykalnym jak i horyzontalnym, choć sformułowany przed laty, nadal jest aktualny i wydaje się bardzo dokładnie odpowiadać na potrzeby dzisiejszego duszpasterstwa.

Ewangelizować człowieka, ukształtowanego w neoliberalnym, to z pewnością zadanie niełatwe. Człowiek, dojrzewający w realiach postmodernizmu, jest „praktycznie uodporniony na działalność duszpasterską”⁵⁹. W jednej z najnowszych propozycji spojrzenia na teologię pastoralną Marko Iwan Rupnik mówi o osobach, które „mogą rano uczestniczyć w obrzędzie religijnym, a wieczorem pograżyć się przez długie godziny w rozrywce w najbardziej świeckim stylu, nie czując, że być może coś w tym nie gra. Z łatwością głoszą nauki, ale jednocześnie bronią dla siebie bezgranicznych przestrzeni prywatności, subiektywizmu, gdzie nie może się liczyć nic, co nie byłoby autoreferencyjne”⁶⁰. Rupnik mówi, że do takiego człowieka należy zwracać się personalnie i jednocześnie poprzez ewangelizację dać mu poczucie bycia włączonym w rzeczywistą komunie⁶¹. W spojrzeniu na współczesny model duszpasterstwa – przestrzega Rupnik – aby nie doszło do uprawiania ideologii zamiast ewangelizacji. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo „że teologia

⁵⁸ Por. S. G a d e c k i. *Słowo wstępne*. W: *Kościół naszym domem. Kościół domem i szkołą komunii*. Red. Komisja Duszpasterska KEP. Poznań 2011 s. 7-12.

⁵⁹ T. S p i d l i k, M. I. R u p n i k. *Teologia pastoralna. Duszpasterstwo na nowe czasy*. Kraków 2010 s. 410.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Por. tamże s. 411.

i działalność duszpasterska Kościoła będzie oparta na kategoriach i kryteriach, co do których nie mamy pewności czy odpowiadają powołaniu Bożemu”⁶².

Tymczasem, propozycja duszpasterska czyniąca ewangelizację punktem centralnym w działaniach duszpasterskich, gwarantowana jest wiernością Bożemu Objawieniu i personalistycznym spojrzeniem na człowieka. Jest to również silnie duchowa propozycja, która uwzględniając kategorie „tego świata” nie wpada w rozproszenie, tylko pragnie wiernie działać na rzecz umacniania wspólnoty Kościoła i powiększania grona ludzi, którzy wstępują na drogę prowadzącą do zbawienia.

Doświadczenie duszpasterskie pokazuje, że spora część chrześcijan „z metryki” nie żyje pełnią Ewangelii. Jeżeli w ten sposób popatrzymy na sytuację, dojdziemy do wniosku, że większość naszych praktykujących katolików wymaga ewangelizacji.

Stąd wniosek, że prowadząc działania duszpasterskie „trzeba ludziom głosić podstawowe prawdy Ewangelii, bo chociaż są one czasem znane, to jednak wśród wielu prawd katechizmowych zaciera się ranga poszczególnych prawd, ich hierarchia. Sprawa wiary jest najczęściej sprawą znajomości pewnych formuł katechizmowych, a nie sprawą zasadniczych decyzji życiowych. I dlatego coraz bardziej widoczna staje się potrzeba ewangelizacji w sensie głoszenia Ewangelii, głoszenia podstawowych prawd Ewangelii tym, którzy jeszcze ich nie przyjęli”⁶³.

Na tej podstawie należy sformułować wniosek radykalnego skupienia się na ewangelizacji w podejmowanych zadaniach duszpasterskich. Najpierw należy ukształtować świadomość potrzeby ewangelizacji. Następnie, lub wręcz równolegle, należy kształtować konkretne postawy pozwalające realizować dzieła ewangelizacyjne. Wszelkie budowanie wspólnoty chrześcijańskiej musi się rozpocząć od ewangelizacji, która postuluje doprowadzenie ludzi do wiary w sensie osobistego przyjęcia Chrystusa, osobistego z Nim spotkania.

⁶² Tamże s. 18.

⁶³ B l a c h n i c k i. *Charyzmat i wierność* s. 45.

BIBLIOGRAFIA

- A l b e r i c h A.: Catechesi rinnovata per una nuova evangelizzazione. W: Andate e Insegnate. Manuale di catechetica. Red. Istituto di Catechetica. Torino: ELLE DI CI 2002 s. 15-56.
- M a r c z e w s k i M.: Od duszpasterstwa do ewangelizacji. Sługa Boży ksiądz Franciszek Blachnicki. W: Sto lat polskiej katechezy. Red. R. Czekański. Kraków: Wyd. WAM 2001 s. 99-140.
- M u r a w s k i R.: Stosunek ewangelizacji do katechezy w dziejach katechezy. W: Ewangelizować czy katechizować? Red. S. Dziekoński. Warszawa: VERBINUM 2002 s. 11-22.
- P o d p o r a R.: Kościół ewangelizowany i ewangelizujący w przesłaniu Papieża Benedykta XVI do biskupów polskich w świetle „Evangeli nuntiandi”. W: Katecheza w Kościele i dla Kościoła. Red. R. Czekański. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy 2006 s. 275-281.
- S p i d l i k T., R u p n i k M. I.: Teologia pastoralna. Duszpasterstwo na nowe czasy. Kraków: Wyd. Salwator 2010.

EVANGELIZATION AS A RESPONSE
TO THE NEEDS OF THE CONTEMPORARY CHURCH
TOPICALITY OF FRANCISZEK BLACHNICKI'S POSTULATE

S u m m a r y

Today's pastorate is looking for topical models of preaching the Gospel. The article presents Franciszek Blachnicki's proposition that any pastoral work should be based on the Gospel. Experience shows that a considerable part of Christians do not fully live according to the Gospel. This leads to the conclusion that most practicing Catholics need to be evangelized. The need to preach the truth of the faith is ever more necessary also among those people who are christened, but have never accepted Christ as the Lord and the Savior. Also the postulate of a well-thought out pastorate is distinct, where through a clear vision mature attitudes are formed. Such a model of pastorate based on evangelization ultimately is to lead to building the community of the Church.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: ewangelizacja, duszpasterstwo, Franciszek Blachnicki.

Key words: evangelization, pastorate, Franciszek Blachnicki.